

Sygn. akt V CSK 357/16

POSTANOWIENIE

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta Miasta J.

przeciwko C. Spółce z o.o.

w J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a zatem na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał jednak na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., jako na przesłankę, którą zamierza wykazać, błędnie wiążąc ją z nieważnością postępowania, o której mowa nie w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz w art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej pozwany upatrywał w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 71 k.p.c. w sposób prowadzący do nieważności postępowania z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 2 k.p.c., ale też z powodu pozbawienia go możliwości działania w postępowaniu apelacyjnym - art. 379 pkt 5 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie powołanej przez pozwanego przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania. Oczywiście naruszenie ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej

analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2011 r., IV CSK 485/10, nie publ., z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. orzecznictwo przytoczone w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, nie publ.). Tego rodzaju wadliwości zaskarżonego wyroku pozwany nawet nie próbował wykazać.

Skonfrontowanie zarzutów sformułowanych przez pozwanego w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie pozwala przyjąć, żeby skarga kasacyjna pozwanego była oczywiście uzasadniona ale także nie pozwala przyjąć, żeby postępowanie przed Sądem drugiej instancji było dotknięte nieważnością.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że odpis wyroku Sądu Rejonowego został doręczony pozwanemu osobiście, zamiast reprezentującemu go fachowemu pełnomocnikowi. Mimo tego uchybienia procesowego sam pozwany wniósł w terminie apelację, a pełnomocnik pozwanego wystąpił o zwolnienie pozwanego od opłaty od apelacji. Już wówczas pełnomocnik powinien zdać sobie sprawę z tego, że strona, którą reprezentuje niewątpliwie skutecznie wystąpiła ze środkiem zaskarżenia orzeczenia wydanego przez Sąd pierwszej instancji. Na rozprawie wyznaczonej na 25 lutego 2016 r. pełnomocnik pozwanego nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. kwestionującego wyznaczenie mu zbyt krótkiego terminu do uzupełnienia apelacji, którą wniosła reprezentowana przez niego strona. Nie sposób przy tym uznać działania strony za nieskuteczne i przyjąć, jak sugeruje skarżący, że termin do wniesienia apelacji rozpoczął dla pozwanego bieg dopiero 25 lutego 2016 r., z chwilą gdy pełnomocnik pozwanego zapoznał się z orzeczeniem Sądu pierwszej instancji.

Z protokołu rozprawy wyznaczonej na 3 marca 2016 r. wynika, że nie stawiała się na nią żadna osoba zdolna do działania w imieniu pozwanego. Pismo dostarczone Sądowi tego dnia przez członka rady nadzorczej pozwanego, zawierające oświadczenie G. C. o rezygnacji, nie precyzowało funkcji czy uprawnia, którego dotyczyło. Do tego pisma nie został dołączony jakikolwiek dowód na okoliczność, wobec kogo i kiedy zostało złożone zawarte w nim oświadczenie. Sąd nie miał zatem jakichkolwiek podstaw do tego, by na podstawie tego pisma, a wbrew stanowi ujawnionemu w Krajowym Rejestrze Sądowym, uznać, że pozwana nie ma organów zdolnych do działania za nią w obrocie prawnym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ k.p.c., oraz – co do kosztów postępowania – art. 98, art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.